



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# **Zapis stenograficzny** **(129)**

Wspólne posiedzenie  
Komisji Ustawodawczej (10.),  
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej (14.)  
oraz  
Komisji Spraw Unii Europejskiej (18.)  
w dniu 7 marca 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały Senatu w sprawie otwarcia rynków pracy w starych państwach Unii Europejskiej (druk nr 71).

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 04)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Antoni Szymański)*

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Witam panie i panów senatorów oraz zaproszonych gości na wspólnym posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej, Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Ustawodawczej, poświęconym projektowi uchwały Senatu w sprawie otwarcia rynków pracy w starych państwach Unii Europejskiej.

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi w sprawie porządku obrad? Nie.

Wobec tego od razu przechodzimy do omówienia tej propozycji. Jestem sprawozdawcą Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, która wnosi ten projekt uchwały. Może przedstawię uzasadnienie, wyjaśnię, dlaczego komisja proponuje Senatowi rozpatrzenie takiego projektu i w takim terminie, bo chodzi o to, by ta uchwała została przyjęta na najbliższym posiedzeniu, żeby wokół tej kwestii powstała jakaś dyskusja.

Chronologicznie sytuacja wygląda następująco: trzy tygodnie temu Komisja Spraw Unii Europejskiej oraz Komisja Rodziny i Polityki Społecznej wraz z zaproszonymi osobami gościła, oprócz przedstawicieli naszego Senatu i Sejmu, senatorów z Belgii, z którymi rozmawialiśmy przede wszystkim o problemie wolnego przepływu pracowników w krajach Unii Europejskiej. Jak wiemy, do 30 kwietnia bieżącego roku kraje starej Unii Europejskiej mają się wypowiedzieć co do tego, czy będą podtrzymywały restrykcje odnośnie do wolnego przepływu pracowników. Jak dotąd swoje rynki otworzyły trzy kraje: Irlandia, Wielka Brytania i Szwecja. Z senatorami Belgii spotkaliśmy się – z ich inicjatywy – żeby porozmawiać o tym, jakie problemy rodzi otwarcie rynku pracy i swobodny przepływ pracowników. Senatorowie Belgii w szczególności chcieli wiedzieć, jak widzimy ten problem: jakie on może nieść zagrożenia, jakim jest rozwiązaniem dla ich kraju.

Przeprowadziliśmy na ten temat bardzo interesującą, w moim przekonaniu, dyskusję. Po tym wydarzeniu komisja zebrała się, aby omówić wnioski płynące ze spotkania z senatorami Belgii, i uznała, że powinniśmy podjąć szersze niż dotąd działania, jeśli chodzi o swobodny przepływ pracowników. Ponieważ wszyscy senatorowie uczestniczący w spotkaniu komisji stwierdzili jednoznacznie, że jest w naszym interesie, aby ten swobodny przepływ rozpoczął się jak najszybciej w jak największej liczbie krajów starej Unii Europejskiej, by nasi pracownicy mogli z takiej swobody korzystać, chcielibyśmy podjąć następujące inicjatywy.

Po pierwsze, proponujemy Senatowi omawianą dziś uchwałę z takim zamiarem, żeby – jeśli w ogóle zostanie ona przyjęta – przesłano ją do parlamentów „trzynastki”,

---

czyli tam, gdzie te decyzje się wazą i gdzie przygotowuje się odpowiedzi co do tego, czy po 1 maja bieżącego roku ten rynek pracowników w Europie będzie swobodniejszy.

Druga inicjatywa, którą komisja podjęła, wspólnie z Komisją Spraw Unii Europejskiej, jest taka, żeby zaprosić na 13 marca ambasadorów Piętnastki i żeby ta kwestia była tematem wspólnego posiedzenia, wspólnej rozmowy, która będzie przede wszystkim dotyczyła właśnie swobodnego przepływu pracowników. Chcielibyśmy umożliwić taką debatę i przekazanie doświadczeń z Irlandii, z Wielkiej Brytanii i ze Szwecji oraz zachęcić poprzez tę dyskusję inne państwa do wprowadzenia rozwiązań podobnych do tych, które zostały przyjęte w innych krajach i są w naszym przekonaniu korzystne.

Wydaje się, że przyjęcie przez Senat takiej uchwały nasili dyskusję, która w Polsce nie jest w tej sprawie zbyt natężona, i wpłynie na decyzje przygotowywane w krajach starej Unii Europejskiej. Nie chcemy rezygnować z możliwości wywarcia takiego wpływu.

Trzecia inicjatywa, która została podjęta, jest taka, żeby członkowie naszych komisji, czyli komisji europejskiej oraz komisji polityki społecznej, którzy wyjeżdżają za granicę, spotykali się tam z senatorami, w szczególności przewodniczącymi właściwych komisji, i przekazywali opinie, które wyraziły w danej sprawie nasze komisje. Wiem, że do takiej rozmowy jest przygotowana pani senator Tomaszewska, również pan przewodniczący Wittbrodt podczas swojego wyjazdu skorzysta z takiej możliwości. Ja będę w tym tygodniu w Hadze i spotkam się tam z przewodniczącym Komisji Polityki Społecznej i Zatrudnienia parlamentu Holandii, żeby porozmawiać właśnie na ten temat.

Pokazuję państwu szersze tło tej uchwały, mówię o różnych innych działaniach, które zostały podjęte po spotkaniu z senatorami z Belgii. Są także nowe pomysły. Można na przykład zaprosić senatorów z tych krajów, które są jeszcze niezdecydowane, w sumie ośmiu senatorów, po dwie osoby z każdego kraju, na podobne spotkanie jak to z senatorami Belgii, żeby przekonywać ich do naszych argumentów.

Przedstawiłem wstępne uzasadnienie projektu tej uchwały oraz różne działania, które w związku z tą sprawą jako komisja czy komisje podejmujemy, a teraz przejdę do sprawy samej uchwały. Proszę państwa, w tej uchwale opisujemy obecny stan rzeczy. Kraje, które nie otworzyły swoich rynków na swobodny przepływ pracowników, powinny wypowiedzieć się w tej sprawie do 30 kwietnia bieżącego roku. W uchwale powołujemy się na zasadnicze argumenty: najpierw na fundamentalne wartości Unii Europejskiej, następnie na doświadczenia tych krajów, które otworzyły się na pracowników z innych państw, czego rezultaty są udokumentowane i bardzo jednoznaczne. Jest na przykład dokument Komisji Europejskiej w tej sprawie, poza tym Wielka Brytania, Irlandia i Szwecja bardzo wyraźnie mówią, że dzięki temu został ograniczony czarny rynek pracy, że są z tego również korzyści finansowe, bo osoby, które pracują legalnie, płacą podatki. Wymienia się również inne pozytywne efekty tego działania. O tym, chyba najważniejszym argumentem, również piszemy w projekcie uchwały. Na zakończenie zwracamy się do parlamentów innych krajów, żeby wpłynęły na podjęcie przez rządy takich decyzji, które będą sprzyjały swobodnemu przepływowi pracowników. To tyle w największym skrócie.

Proszę państwa, ponieważ jestem jednocześnie prowadzącym to posiedzenie, otwieram dyskusję w sprawie tej uchwały.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan senator Wittbrodt, proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, myślę, że w tej sprawie nie powinno być większych wątpliwości, dlatego że myśmy już tę sprawę szczegółowo dyskutowali właśnie na tym połączonym posiedzeniu naszych komisji z Belgami i wtedy wyrażaliśmy swoje opinie, przytaczaliśmy argumenty. Myślę, że ta uchwała to tylko domknięcie, podsumowanie tamtego wspólnego posiedzenia. Gdyby została ona podjęta przez Senat, miałaby znacznie silniejszą wymowę, stanowiłaby jeden z elementów takiego lobbowania w państwach, które nie otworzyły jeszcze swoich rynków pracy, i może skłoniłaby te kraje do tego, żeby się nad tym zastanowiły.

Jeśli chodzi o ten dodatkowy element, to nie wiadomo, w jaki stopniu będzie on ważący, ale zawsze byłby to jakiś powód, żeby wziąć pod uwagę te argumenty, które przytaczamy. Myślę, że to, o czym mówił pan przewodniczący Szymański, czyli spotkania z parlamentarzystami Trzynastki są celowe. Jeżeli będą z tym połączone również inne działania, jak wspólne posiedzenie komisji z ambasadorami tych krajów, to uzyskamy większe poparcie. Spotkanie to odbędzie 14 marca, a nie 13 marca, tak?

*(Głos z sali: We wtorek, 14 marca.)*

14 marca bieżącego roku. Myślę, że te elementy tworzą pewną całość i mogą mieć jakieś znaczenie.

Myślę, że projekt tej uchwały jest w zasadzie dobry. Ja bym tu nie zgłaszał większych uwag, poza jakimiś drobnymi uzupełnieniami, które być może uprościłby trochę pewne sformułowania albo je ujednoznaczyły. Widzę jednak, że to jest w zasadzie dobre, bo w pierwszym akapicie jest: „Senat, mając na względzie”... itd. Czyli dajemy tutaj pewien element stanu faktycznego tej materii.

Potem, w drugim akapicie, jest napisane: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla jednocześnie”... Ja bym tutaj nie użył słowa „jednocześnie” i trochę uprościłbym to drugie tiret: „doświadczenia Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szwecji – państw, które zdecydowały się w 2004 r. otworzyć własne rynki pracy”. Mianowicie wykreśliłbym dalszy ciąg: „dla obywateli nowych państw”, bo to bym wolał umieścić pod koniec, gdzie jest takie skomplikowane sformułowanie: „tych państw i na ich terenie”. Prościej byłoby napisać: „i działalności gospodarczej przez obywateli nowych państw członkowskich na ich terenie”, żeby nie było tego „ich” itd.

Potem, w kolejnym akapicie, jest napisane: „a także sprzyja wprowadzaniu standardów zatrudnienia”. Te standardy już jakieś są, więc pewnie trzeba by podkreślić, że chodzi o standardy jednolite.

Na tej samej stronie jest jeszcze akapit, pierwszy od dołu, w którym jest napisane: „nie ujawniło się zagrożenie”. Takie sformułowanie może sugerować, że to zagrożenie jest, tyle że jeszcze się nie ujawniło. Czyli trzeba by raczej użyć innych wyrazów: „nie wystąpiło” albo „nie pojawiło się”. Bo jak napiszemy „nie ujawniło się”, to może to sugerować, że to zagrożenie jest, tylko jeszcze nie wyszło na jaw.

I w ostatnim akapicie: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej – tu trzeba wstawić przecinek, ćwiczyliśmy te przecinki na dyktandzie – odwołując się do wartości, dzięki którym był możliwy dotychczasowy rozwój Europy, zwraca się ...”.

*(Głos z sali: Za dużo tych przecinków!)*

Nie, nie, tam jest wtrącenie. „Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do parlamentów i rządów państw” – to jest zdanie nadrzędne, a tamto jest uzupełniające. No i po „rządów państw” trzeba by chyba dodać „starej Unii” albo „Piętnastki”, bo my to wysyłamy państwu, które jeszcze nie otworzyły swoich rynków pracy. Nawet chyba nie do Piętnastki, prawda? Bo nie mówimy o tych krajach, które mają już otwarte rynki – występujemy z tym do pozostałych państw.

(*Głos z sali:* Do Dwunastki.)

Do Dwunastki albo starej Unii. Coś pewnie trzeba z tym zrobić.

Reszta, myślę, jest do przyjęcia. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zachęcam do formułowania kolejnych uwag.

Są z nami przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Gdybym mógł poprosić o takie króciutkie wypowiedzi na temat tego, jak to wygląda z państwa punktu widzenia. Chodzi o te działania, które państwo, jako przedstawiciele rządu, podejmujecie. Czy tego typu uchwała i dyskusja w Senacie pomaga, a jeżeli tak, to w jakim stopniu? Gdybym mógł usłyszeć coś na ten temat od obecnych na posiedzeniu przedstawicieli rządu, to potem już będę prosił panią senator o zabranie głosu.

Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Kazimierz Kuberski:**

Dzień dobry. Kazimierz Kuberski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Inicjatywa państwa komisji jest dla nas, dla rządu, bardzo cenna. Znakomicie wspiera i wzmacnia nasze działania, których sporo podejmujemy, częściowo z sukcesem. Ten sukces zostanie osiągnięty 1 maja, więc teraz jeszcze oficjalnie nie powiemy, jakie państwa działania odniosą efekty. Ale na pewno będzie lepiej niż obecnie, a ta inicjatywa, którą państwo zaproponowaliście, jest dla nas bardzo ważna. Dlaczego ważna? Z dwóch powodów. Po pierwsze, ważny jest głos z poziomu politycznego. Ta debata w krajach Unii Europejskiej, która ma być debatą merytoryczną, debatą na argumenty, opiera się jednak na stereotypach i na dyskusji politycznej. To już wielokrotnie pojawiało się w naszych rozmowach, zarówno z przedstawicielami parlamentów, jak i rządów.

Jeśli chodzi o kwestie merytoryczne, to co do nich wszyscy się zgadzają, bo liczby mówią same za siebie. Korzyści, które odniosły trzy kraje członkowskie, otwierając swoje rynki pracy, są niewątpliwe i jednoznaczne. Żadne negatywne aspekty czy obawy, które były wyrażane przed otwarciem rynków, nie potwierdziły się. Tak naprawdę więc nie ma o czym dyskutować. Niestety, kwestie wyborcze i kwestie dotyczące aktualnej sytuacji politycznej to okoliczności, w których ta debata odbywa się w tych krajach. Niewątpliwie więc stanowisko takiego organu państwa, jakim jest Senat, jest bardzo istotne.

Druga rzecz. Pan przewodniczący mówił, że za mało jest dyskusji i wyjaśnień. Rzeczywiście, ta sprawa ciągle wymaga rozmów, szerszej debaty, informacji, bo, jak widać, stereotypy są zakorzenione nie tylko w wypadku pojedynczych pracowników, pracodawców, związkowców czy kogokolwiek, ale także bardzo wyraźnie widać je na poziomie politycznym, na poziomie rządów, na poziomie parlamentów również. Tak więc my, czyli rząd, Senat, jesteśmy jednomyślni i mamy nadzieję, że do tej inicjatywy dołączy jeszcze Sejm i włączy do swojego programu spotkania, wizyty, może zaprosi przedstawicieli izb niższych. Prezydenta także włączamy w te rozmowy – w związku z każdą wizytą w krajach, których to wszystko dotyczy, ten temat jest podejmowany.

Całość tych naszych działań pokazuje, że jesteśmy jednomyślni, jednogłośni w tej kwestii, że to jest dla nas bardzo ważna, istotna sprawa, między innymi z racji liczby pracowników, którzy chcą wyjeżdżać, a także ze względu na to, że uważamy to za jedną z czterech podstawowych, fundamentalnych wartości Unii Europejskiej. Nie możemy być traktowani jak obywatele drugiej kategorii, a czasami w niektórych krajach jesteśmy traktowani gorzej niż obywatele państw trzecich. A przecież priorytety unijne są takie, że najpierw integrujemy się ze sobą. Ale niektóre państwa nie przestrzegają tej zasady. Nie chciałbym dawać przykładów, ale jest i taki przykład, który wkrótce będzie pozytywny – mam na myśli Hiszpanię, która czasami Marokańczyków, czyli mieszkańców kraju trzeciego, kraju z innego kręgu kulturowego, traktowała lepiej niż nas. Są to bardzo ważne elementy, które przyczynią się do szerszego otwarcia rynków.

Chciałbym podać jeszcze jeden argument, który mi się przypomniał, akurat historyczny, potwierdzający, jak ważna jest rola parlamentu, a mianowicie przykład Szwecji, gdzie parlament, wbrew woli rządu, zdecydował się na otwarcie rynków pracy, mimo wszystkich sprzeciwów, i teraz może powiedzieć: „A nie mówiliśmy”? Bo było warto. Więc myślę, że dzięki temu zaangażowaniu Senatu uzyskamy omawiana uchwałą istotne korzyści.

Dziękuję państwu bardzo za tę inicjatywę, jest ona dla nas naprawdę cenna. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan dyrektor chciałby coś uzupełnić?

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora Departamentu Analiz i Strategii  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Maciej Duszczyk:**

Dziękuję bardzo. Przepraszam, że siedzę tyłem. Maciej Duszczyk, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.

Nie chciałbym zabierać państwu czasu. Zgadza się całkowicie z tym, co powiedział pan minister. Mam tylko jedną uwagę, co do tekstu uchwały i tego, co zaproponował pan przewodniczący Wittbrodt. Całkowicie się z tymi propozycjami zgadzam, ale proponowałbym jeszcze dopisanie jednego dosłownie wyrazu. Tam, gdzie mówi się o rejestrowanym zatrudnieniu, uzupełniłbym na końcu tak: „a także sprzyja wprowadzeniu – tu właśnie warto dodać «wysokich» – standardów zatrudniania”. To jest ważne.

*(Głos z sali: Wysokich?)*

Tak, żeby było: „wysokich standardów zatrudnienia”. To jest taki argument dla państw, które mają te wysokie standardy. To jest tylko i wyłącznie taka moja uwaga techniczna. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.  
Pani senator Nykiel, bardzo proszę.

**Senator Mirosława Nykiel:**

Panowie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Moja wypowiedź nie będzie dotyczyć samej treści uchwały, bo z tym, co o niej powiedziano, absolutnie się zgadzam i nie będę tego powtarzać, zwłaszcza że wszystkie analizy i raport Komisji Europejskiej potwierdziły to, o co się staramy. Chciałabym raczej zwrócić państwa uwagę na aspekt skuteczności. Chodzi o to, żeby ta nasza uchwała nie była jedną z wielu uchwał, które gdzieś tam toną w zalewie informacji.

Bardzo się cieszę z inicjatyw dotyczących spotkań, które pan przewodniczący był łaskaw przedstawić, ale mam taką propozycję, żeby na tym nie poprzestać. Zwracam się więc do przedstawicieli Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, żeby nadali temu rozgłos – jeśli, oczywiście, panie i panowie podzielicie moje zdanie – w mediach. Przychodzi mi na myśl zwłaszcza spotkanie z Belgami, którzy tłumaczyli nam, że są politykami tak samo jak my zależnymi od łaski wyborców, a wyborcy rozumieją pewne sprawy tak, jak rozumieją. Te mity i stereotypy są bardzo silne, a belgijscy politycy zwracają przecież uwagę na to, czy warto się narazić swoim wyborcom, czy nie. Otóż nawet w trakcie tego spotkania proszono nas, żebyśmy wykupili jakieś łamy gazet, zapewnili miejsce w telewizji, żeby zrobić jakąś kampanię medialną. Uważam, że to jest ze wszech miar potrzebne, bo nawet te spotkania i te debaty prowadzone przez naszych parlamentarzystów, wzajemne przekonywanie się, przyniosą skutek, bo myśmy chyba Belgów przekonali. Ale czy przekonamy mieszkańców Brukseli, gdzie – jak nam powiedziano – jest dwudziestotrzyprocentowe bezrobocie? Oni się go boją.

Chodzi więc o tłumaczenie tego poprzez media, o dotarcie do Europejczyków i przekonanie ich, że powinniśmy dać sobie szansę. Przy okazji jest to promocja Polski. Może warto by wpleść w tę dyskusję również taki aspekt. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.  
Pani senator Tomaszewska, proszę.

**Senator Ewa Tomaszewska:**

Dziękuję.

Oczywiście popieram w całości tekst uchwały ze stosownymi poprawkami, a do zabrania głosu zachęciła mnie przed chwilą wypowiedź pani senator. Przecież w trakcie poprzedniego spotkania mówiliśmy o rozpoczęciu kampanii medialnej, tak że wydaje się to niewątpliwe. Ale my tę kampanię musimy przeprowadzić nie u nas, tylko



w krajach, do których się zwracamy, bo to ich obywatele musimy do tego przekonać. Tak więc trzeba by jakoś wspólnie – może z urzędem integracji – spróbować przygotować stosowne materiały i korzystając z pomocy naszych ambasad, przeprowadzić taką kampanię? Bo sami, jako Senat, tego nie zrobimy. Dziękuję.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem te propozycje obu pań. Podobne sugestie padały również na poprzednich posiedzeniach komisji i miały stanowić zdecydowaną zachętę dla rządów, żeby podjąć tego rodzaju działania. Bo Senat takich działań, czyli na przykład wykupywania łamów, prawda, czy takich prac, o których panie senator mówiły, nie przeprowadzi. Możemy dokonać paru innych rzeczy, które wymieniliśmy, ale reszta jest rolą rządu i naszych ambasad w poszczególnych krajach. To tam są ukryte te możliwości, a na razie są tylko stwierdzenia, że my musimy być w tej sprawie bardzo aktywni i jak najbardziej skuteczni.

Pan senator Augustyn, proszę.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Przyznaję, że będąc przekonany o słuszności podjęcia tej uchwały, z różnych względów nie przyglądałem się zbyt wnikliwie jej tekstowi. Teraz, kiedy na niego patrzę, myślę, że wyglądałby on zdecydowanie logiczniej, gdybyśmy zintegrowali zapis akapitu zaczynającego się od „doświadczenia”, z tym, który zaczyna się od – zmienimy to pewnie za chwilę – „nie ujawniło się”. Otóż po pierwsze, mówią one o tym samym. Chciałoby się więc oczywiście powiedzieć, że nie doszło do tego, czego się obawiamy, a – przeciwnie – wskazujemy na korzyści. Jeżeli zostawilibyśmy to tak jak jest teraz, to byłoby to takie bardzo miękkie sformułowanie. Mówimy bowiem, po pierwsze, o wzajemnych korzyściach, ale, po drugie, nie definiujemy o jakie konkretnie korzyści chodzi. Definiujemy to dopiero w drugim akapicie, gdzie mówimy, że to była konkretna korzyść – wzrost gospodarczy, przekładający się na wzrost liczby miejsc pracy. A przecież używaliśmy jeszcze argumentu komplementarności zatrudnienia, czego w projekcie uchwały bardzo brakuje.

A zatem ja bym jednak mimo wszystko pomyślał jeszcze trochę, może już nie na tym spotkaniu, o zintegrowaniu tych dwóch zapisów. Chodzi o to, żeby precyzyjniej trafić w te obawy, które tam były, i trafniej zdefiniować te korzyści. Wprawdzie pan minister mówił, że debata ma charakter polityczny, ale dobrze jest zbijać argumenty przeciwników politycznych merytorycznie, prawda? To jest w sumie jedyna droga, inaczej bowiem zostaną stereotypy. Nie podam w tej chwili gotowego rozwiązania, ale chciałbym uzyskać potwierdzenie, czy dobrze myślę, stawiając w ten sposób sprawę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Panie Senatorze, wobec zgłoszonych uwag, podczas debaty będzie możliwość zaproponowania konkretnej poprawki. Ma pan senator do tego oczywiście uprawnienie i jeżeli tekst będzie lepszy, to na pewno będzie w tej sprawie poparcie izby senackiej.

Pan senator Sidorowicz, proszę bardzo.

**Senator Władysław Sidorowicz:**

Nie wiem, czy to pytanie, czy sugestia, ale byłoby dobrze, gdyby na spotkanie z ambasadorami uchwała była już gotowa. To bowiem byłby pierwszy taki kanał łączności i przekazu. Powinniśmy chyba szybko wprowadzić tekst tej uchwały, nie wiem czy nie na najbliższe obrady Senatu. Zachodzi pytanie, czy uporamy się w tak krótkim czasie?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Zaplanowane jest wcześniej?

*(Głos z sali: Dzień wcześniej.)*

Dzień wcześniej, aha.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Panie Senatorze, sytuacja jest taka, że trochę gonią nas terminy. Wiemy, że te decyzje są podejmowane w tej chwili i w związku z tym staramy się działać stosunkowo szybko. Jest uzgodnione, że projekt uchwały będzie włączony do programu najbliższego posiedzenia. Spotkanie z ambasadorami natomiast będzie w tej sali w przeddzień posiedzenia, czyli 14 marca. Jeżeli jednak przyjmimy dzisiaj całość uchwały, to oczywiście będziemy ten fakt eksponować, będziemy mówić jaka większość głosowała za tego rodzaju uchwałą, będziemy mieli jej tekst i przedstawimy go ambasadorom. Zapowiemy również, że następnego dnia będzie to w takim i takim punkcie przedmiotem obrad. Zaprosimy na te obrady ambasadorów, do oglądania i słuchania przebiegu prac Senatu nad tą uchwałą. Tak, że myślę, iż efekt, o którym mówi pan senator, osiągniemy również w ten sposób.

Nie widzę w tej chwili więcej chętnych do zabrania głosu. Przepraszam. Proszę bardzo, Panie Senatorze. Proszę bardzo. Zmierzajmy, jeśli można, do formułowania wniosków.

**Senator Jerzy Szymura:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Uważam, że uchwała jest bardzo ważna. Przychyłam się do wszystkich głosów wyrażających ten pogląd. Uważam, że dyskusja na szczeblu politycznym, parlamentarnym ma szczególne znaczenie. Otóż w czasie ostatniej debaty, w jakiej uczestniczyłem w Parlamencie Europejskim, dało się wyczuć to, iż politycy Unii Europejskiej oczekują – właśnie na poziomie parlamentarnym – określonych decyzji, które pozwoliłyby im na bardziej konkretne działania. Sądzę, że ten element jest niezmiernie istotny. Otóż brak jasnej wizji dla społeczeństwa powoduje, że łatwiej jest adresować do społeczeństwa pewne bardziej populistyczne tematy. Wtedy też praktycznie zwyciężają te poglądy, które powodują pewien zastój w Unii Europejskiej, jak również stagnację w strefie euro, co było właśnie przedmiotem obaw nas wszystkich w ciągu ostatniego czasu.

Jeśli chodzi o konkretne sformułowania w naszej uchwale, to uważam, że należałoby w większym stopniu zwrócić uwagę na to, iż chodzi nam o zachowanie pewnej równości na rynku pracy, a nie dopuszczanie nas niejako do grupy państw, które już

dysponują tymi walorami. Równość na rynku pracy jest niezmiernie ważna ze względu na płynność rynków pracy w zjednoczonej Europie. Bez tej płynności na rynku pracy trudno sobie wyobrazić rzeczywiście efektywną skuteczność gospodarczą Europy, w szczególności ze względu na to, że nowe dziedziny przemysłu – te, które opierają się chociażby o gospodarkę opartej na wiedzy – wymagają tej płynności. W przeciwnym przypadku brak tej płynności utrudnia rozwój nowych gałęzi przemysłu.

Przychyłam się również do opinii pana profesora Wittbrodta, pana senatora Wittbrodta, że należałoby pewne sformułowania określać w sposób bardziej jednoznaczny. Nie dwuznaczny, a jednoznaczny. To jest uchwała, która ma przedstawić nasz jednoznaczny stosunek, zachęcający państwa członkowskie do takich decyzji. No i też przychyłam się do tej opinii, bardzo ważnej, aby tutaj – już we współpracy z rządem – prowadzić pewien marketing naszych działań w naszym społeczeństwie, nie tylko w społeczeństwach Unii, gdzie będzie to robić znacznie trudniej. Musimy bowiem sobie zapracować na to, aby nasze społeczeństwo w sposób zdecydowanie większy identyfikowało się z celami, jakie stoją przed nami w kontekście integracji z Unią Europejską. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.  
Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Dziękuję bardzo.

Chciałabym zwrócić państwa uwagę na to, że jeżeli uchwała ma być opublikowana w „Monitorze Polskim”, to należy na jej końcu umieścić stosowną adnotację, to znaczy dopisać, że uchwała podlega ogłoszeniu w dzienniku urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo za tę potrzebną uwagę.

Proszę państwa, wobec tego, po wyczerpaniu dyskusji, przechodzimy do omówienia konkretnych poprawek. Zgłaszał je w szczególności pan przewodniczący Wittbrodt.

Bardzo proszę o podanie pierwszej.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myślę, że pierwszą myśl, pierwszy akapit, przyjęlibyśmy – taka jest moja propozycja – bez żadnych zmian, czyli, że Senat Rzeczypospolitej, mając na uwadze, biorąc pod uwagę, stwierdza itd. W drugim akapicie usunąłbym w pierwszym wierszu wyraz: „jednocześnie”. On bowiem nie pasuje do całości. A zatem Senat Rzeczypospolitej podkreśla, tu przecinek, że: następuje wyliczenie od myślników.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Proszę państwa, czy jest głos przeciwny do propozycji, żeby wykreślić słowo: „jednocześnie”? Jest to uproszczenie tekstu. Zostałoby sformułowanie: „Senat Rzeczypospolitej podkreśla, że...”. Rozumiem, że nie ma głosów sprzeciwu, że możemy tak to przyjąć. Myślę, proszę państwa, że przy tego typu zmianach nie musimy głosować, jak również nie będę w tej sytuacji poddawał pod głosowanie przecinków, bo tutaj sprzeciwu nie ma. Dziękuję bardzo.

Proszę dalej.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Teraz przeszedłbym do drugiego akapitu. Ze względu na złożoną końcówkę chcę to uprościć. Wobec tego proponuję pierwszą linię bez zmian. W drugiej linii zamiast wyrazu: „własne” proponuję wyraz: „swoje”. A zatem brzmiałoby to następująco: „doświadczenia Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szwecji – państw, które zdecydowały się w 2004 r. otworzyć swoje rynki pracy...”. I teraz nie byłoby już wyrażenia: „dla obywateli nowych państw”. Wiadomo o co chodzi. Potem jest myślnik i dalej brzmienie: „potwierdzają opinię o wzajemnych korzyściach będących efektem podejmowania pracy i działalności gospodarczej przez obywateli...”. I tutaj byłoby wyrażenie: „nowych państw członkowskich na ich terenie...”. Wtedy bowiem unikamy sformułowań: „tych – ich”. I teraz jest jeszcze jedna propozycja.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Moment...

*(Senator Edmund Wittbrodt: Tak?)*

Może poddamy to już w tej chwili pod głosowanie, żeby już pracować nad przyjętymi rozwiązaniami.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Możemy na tym zakończyć. Z tym, że – biorąc pod uwagę to, o czym mówił pan senator Augustyn, a z czym zupełnie się zgadzam – proponowałbym, aby postawić tutaj w tym akapicie kropkę i wziąć fragment z akapitu, który budzi wątpliwości. A zatem moja propozycja jest następująca. Po kropce dopisalibyśmy to ostatnie zdanie z ostatniego akapitu: „jak pokazują niezależne analizy, gospodarki tych państw zanotowały w ostatnich dwóch latach...” i dalej do końca tak, jak jest w tym akapicie. Czyli byłby to jeden, połączony akapit, mówiący o korzyściach. Włączylibyśmy ten konkretny fragment, bo on tu pasuje, a jednocześnie unikniemy tych sformułowań: „ujawniło się”, „nie ujawniło się”. Wtedy bowiem w ogóle wyrzucilibyśmy je.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie. To, moim zdaniem, tutaj już jest. Jeżeli bowiem mówimy o tym, co pokazują niezależne analizy, że to się przekłada na wzrost liczby miejsc pracy, to wtedy to już wystarczy. Nie musimy potem mówić, że nie ujawniło się zagrożenie. Tak mi się wydaje.

W każdym razie tutaj są dwie propozycje. Jedna to jest uproszczenie tego, co jest, i druga – ta zmiana do kropki, o której mówiłem. I jest pytanie, czy tutaj są potrzebne powtórzenia.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Proszę państwa, jeżeli robimy retuszowe zmiany, to nie ma żadnych problemów, żebyśmy to robili bez wydrukowanego tekstu, bo one są zrozumiałe. Jeśli natomiast jest tak, że jest przerabiana niemal jedna trzecia tekstu, to wtedy powinniśmy mieć jednak ten tekst wydrukowany, bądź też zgłosić zmiany podczas obrad i wtedy jednak zebrać się albo zrobić przerwę teraz, zebrać poprawki i poczekać na przygotowanie jednolitego tekstu. Chodzi o to, żebyśmy mogli widzieć tekst z proponowanymi zmianami. To bowiem, co pan przewodniczący proponuje w tej już zbiorczej propozycji, to jest jednak bardzo szybkie, spontaniczne wejście w jedną trzecią tekstu. Bałbym się, czy to po prostu nie spowoduje perturbacji.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Z tym, że, Panie Przewodniczący, to nie jest w ogóle zmiana tekstu. Można to postrzegać jako połączenie dwóch akapitów przy wykreśleniu tylko fragmentu, który moim zdaniem rzeczywiście jest zbędny. Mamy też tutaj wątpliwość jak to sformułować: „ujawniło się – nie ujawniło”. Czyli to jest moim zdaniem dość proste, chodzi bowiem o połączenie dwóch akapitów z wykreśleniem fragmentu tekstu.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Pan senator Augustyn, proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Dziękuję panu przewodniczącemu Wittbrodtowi. To bowiem w pełni konsumuje – może poza jeszcze tą kwestią komplementarności, której mi tutaj brakuje – ale generalnie konsumuje uwagi, które zgłaszałem. Panie Przewodniczący, jeżeli stwierdzamy, że zanotowano tam wzrost gospodarczy i wzrost liczby miejsc pracy, to rozumie się samo przez się, że obawy o zwiększenie bezrobocia okazały się niesłuszne. To jest oczywiste.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No tak. Nie dość powtarzać, ale logicznie rzecz biorąc to jest słuszne.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.

Po konsultacjach z panem przewodniczącym chciałbym zaproponować, żeby pan przewodniczący Wittbrodt odczytał wolno ten fragment tekstu, jak wyglądałby on

już z tymi poprawkami. Chodzi o to, żebyśmy nie musieli tego drukować. Wsłuchamy się więc w brzmienie tekstu, jakie pan zaproponował.

Bardzo proszę.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dobrze. Jeszcze raz chciałbym powtórzyć, że nie zmieniamy zasadniczo tekstu, tylko łączymy tutaj dwa akapity z małymi zmianami. Ostatecznie to będzie brzmiało w sposób następujący: „doświadczenia Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szwecji – państw, które zdecydowały się w 2004 r. otworzyć swoje rynki pracy - potwierdzają opinię o wzajemnych korzyściach będących efektem podejmowania pracy i działalności gospodarczej przez obywateli nowych państw członkowskich na ich terenie”. I teraz fragment z tamtego akapitu: „jak pokazują niezależne analizy, gospodarki tych państw zanotowały w ostatnich dwóch latach wzrost gospodarczy przekładający się także na wzrost liczby miejsc pracy”. I to jest ten akapit w całości.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Czy ktoś z państwa senatorów jest przeciwny tej zmianie? Nie widzę sprzeciwu. Wobec tego rozumiem, że to jest przyjęte.

Proszę o odczytanie, jak będzie wyglądał następny fragment zapisany w takiej konwencji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dobrze, dziękuję bardzo.

W kolejnym akapicie czegoś mi brakowało. Tam bowiem jest wyrażenie: „sprzyja wprowadzaniu standardów...”. Tu, myślę, że propozycja ze strony ministerstwa jest dobra. Ja myślałem bowiem o sformułowaniu: „jednolitych wysokich standardów...”. Propozycja ministerstwa jest jednak lepsza. A zatem jest propozycja, żeby ostatnia część tego akapitu miała następujące brzmienie: „a także sprzyja wprowadzaniu wysokich standardów zatrudnienia w całej Unii Europejskiej”.

Kolejny akapit byłby bez zmian.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Proszę państwa, czy ktoś jest przeciwny tej zmianie? Nie ma głosów przeciwnych. Rozumiem, że ta propozycja jest przyjęta. Dziękuję.

Proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Kolejny akapit bez zmian. Kolejnego już nie ma w naszym wydruku, bo jest skonsumowany. I ostatni akapit jest taki, jaki był, bez zmian.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Plus to zdanie pani legislator o obowiązku ogłoszenia uchwały w „Monitorze Polskim”.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Sekundkę.

Proszę państwa, odnośnie publikacji rozumiem, że ten wniosek jest już przyjęty.

*(Senator Edmund Wittbrodt: Nie, ja jeszcze nie jestem na końcu tekstu uchwały.)*

Do tego zaraz dojdziemy.

Proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Przepraszam, bo na razie jesteśmy jeszcze przy tych wyliczeniach od myślników nie akapitach, tylko przy zdaniach. Jak to się nazywa fachowo?

*(Głos z sali: Tiret.)*

Właśnie, tiret. Ostatnie tiret bez zmiany. Potem końcowe akapity.

*(Głos z sali: W ostatnim tiret jest literówka. Powinno być: „nie spowodują nowych znaczących przemieszczeń”.)*

*(Przewodniczący Antoni Szymański: Tak jest.)*

*(Głos z sali: Tam jest litera „e”. Dziękuję.)*

Ja jeszcze tego nie widzę, ale staram się odnaleźć ten fragment.

*(Przewodniczący Antoni Szymański: Proszę bardzo, proszę.)*

Dobrze. Nie spowodują - może być taka zmiana w tym słowie.

*(Głos z sali: Otwarcie rynków pracy nie spowoduje...)*

Nie spowoduje. Dobrze.

I teraz w ostatnim akapicie dodałbym tylko w treści słowo „starych” państw. Przecinki to wiadomo trzeba odpowiednio postawić. Czyli: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej – i wtrącenie – odwołując się do wartości, dzięki którym był możliwy dotychczasowy rozwój Europy, zwraca się do parlamentów i rządów państw starej – w cudzo-słowie – Unii Europejskiej...”. Bo nie do wszystkich państw. I to jest właściwie wszystko, co ja proponuję. Jeżeli to przyjmujemy, to jeszcze zostaje to, co zgłasza tutaj pani, że powinniśmy dopisać, iż uchwała podlega itd.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Pan senator Augustyn, proszę.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Jeszcze na moment chciałbym państwu zwrócić uwagę na to, że być może niepotrzebnie w tiret, zaczynającym się od słów: „rejestrowane zatrudnienie sprzyja redukowaniu tak zwanej szarej strefy i pozytywnie wpływa na finanse publiczne państw przyjmujących pracowników...” i dalej mamy znowu wyrażenie: „a także sprzyja”. Otóż zmieniłbym to na sformułowanie następujące: „a także umożliwi wprowadzenie wysokich standardów zatrudnienia”, żeby to już było bardziej przejrzyste.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że tu chodzi o stylistyczną zmianę.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Stylistyczna.*)

Czy ktoś jest temu przeciwny? Nikt.

(*Senator Władysław Sidorowicz: Zmieniłbym porządek, najpierw umożliwia, a potem sprzyja.*)

(*Senator Mieczysław Augustyn: Dobrze.*)

Przepraszam, pan senator Sidorowicz zmienił porządek, czyli najpierw wyrażenie: „umożliwia”, a następnie: „sprzyja”.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Pan senator ma rację.*)

Czy ktoś jest przeciwny temu? Nie ma głosów sprzeciwu.

Wracamy do tego zapisu.

(*Senator Edmund Wittbrodt: To wtedy trzeba zmienić sformułowanie: „redukowaniu” na sformułowanie: „redukowanie”...*)

Przepraszam bardzo.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali: Tak, tak. Wtedy byłoby: „redukowanie”.*)

Proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Tak, ale to też jest dobra propozycja, że można po prostu pominąć wyraz: „sprzyja” i dalej zostawić to tak jak jest. A zatem: „rejestrowane zatrudnienie sprzyja redukowaniu...” itd., „...a także wprowadzaniu wysokich standardów”. Czyli sprzyja i jednemu, i drugiemu.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Proszę państwa, ostatnia propozycja, zostawić jedno słowo: „sprzyja”, jako najprostsze i ostateczne rozwiązanie.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Niezupełnie.*)

Niezupełnie. Jest sprzeciw. Wobec tego jaka jest inna propozycja.

Bardzo proszę.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Jest to jednak zbyt rozległe zdanie. Ponieważ tam jest wcześniej spójnik: „i”, to po tym przecinku i sformułowaniu: „a także” ta łączność, że tak powiem, z pierwotnym wyrazem jest zbyt odległa. Jest bowiem pomiędzy tym zdanie, prawda? Dlatego uważam, że to wyrażenie powinno być jeszcze użyte.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dobrze.

Pan senator Sidorowicz, proszę bardzo.



**Senator Władysław Sidorowicz:**

Jeszcze tutaj jeszcze inna nieprecyzyjność.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Ale najpierw proszę o wypowiedzi do tej zmiany, tak żebyśmy się nie pogubili.)

Podtrzymałbym to.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Czyli zamienić słowo: „sprzyja”...)

„Rejestrowane zatrudnienie umożliwia redukowanie tak zwanej szarej strefy i pozytywnie wpływa na finanse publiczne państw przyjmujących pracowników...”.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Proszę głośniej.)

„...a także sprzyja wprowadzaniu standardów wysokiego zatrudnienia...”.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

A zatem umożliwia i sprzyja. Taka jest propozycja.

(Senator Władysław Sidorowicz: Tak. I jeszcze przy okazji chcę, korzystając z głosu i zwrócić uwagę na inny zapis.)

Przepraszam, ale zdecydujemy w tej sprawie, bo się pogubimy.

Czy pan senator w tej sprawie?

(Senator Jerzy Szymura: Tak, tak.)

Proszę bardzo.

**Senator Jerzy Szymura:**

Tutaj można skrócić to jeszcze bardziej i napisać: „i wprowadzanie wysokich standardów zatrudnienia”.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Panie Senatorze, wydaje się jednak, że to, co pan Sidorowicz zaproponował jest chyba jednak najlepsze. Mamy też świadomość, że tego typu uchwały można cyzelo-  
wać bez końca. To natomiast wyraża chyba tę myśl najlepiej, prawda? Czy jest wobec tego sprzeciw? Nie ma. Jeśli tak to zdanie przyjmujemy. Wracamy jeszcze do tego, co pan senator Wittbrodt proponował, jeśli chodzi o ten akapit przedostatni. Tego bowiem jeszcze zapisu tego akapitu nie przyjęliśmy ostatecznie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam, akapit ostatni.

Proszę powtórzyć jego brzmienie.

(Senator Władysław Sidorowicz: Panie Przewodniczący pragnę zgłosić poprawkę.)

Sekundkę, ale najpierw to dokończmy pracę nad tym zdaniem.

(Senator Władysław Sidorowicz: Do tego zdania mam poprawkę.)

Którego?

**Senator Władysław Sidorowicz:**

Do tego, nad którym chciałbym, żebyśmy jeszcze nie skończyli pracy. Mam bowiem tutaj podpowiedź z ministerstwa, żeby zamienić sformułowanie: „rejestrowane zatrudnienie” na sformułowanie: „legalne zatrudnienie”.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Uważam, że uwaga państwa ministrów jest zasadna.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Proszę państwa, w tej chwili dyskutujemy na temat: rejestrowane czy legalne zatrudnienie. Propozycja pana Sidorowicza jest taka, żeby zamienić sformułowanie „rejestrowane zatrudnienie” na sformułowanie: „legalne zatrudnienie”.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Jarosław Chmielewski:**

Proszę państwa, nie tak dawno na piątym posiedzeniu składaliśmy oświadczenie trzynastu senatorów właśnie w związku z pewnymi uchybieniami, które dotyczyły pośrednictwa pracy, prowadzonym przez agencję pośrednictwa pracy z Wielkiej Brytanii.

Proponowałbym jednak pozostawienie tego słowa: „zarejestrowane”, ponieważ pośrednictwo pracy u nas musi być rejestrowane również na przykład w Wielkiej Brytanii. Co innego jest legalne, a co innego rejestrowane. Może zostawić oba słowa. Myślę, że słowo: „rejestrowane” jest tutaj bardzo ważne, ponieważ osoby, które wyjeżdżają do pracy za pośrednictwem agencji pośrednictwa pracy, to muszą być rejestrowane i w Polsce, i na przykład w Wielkiej Brytanii.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję.

Bardzo proszę o opinię pana ministra w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Kazimierz Kuberski:**

Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, Myślę, że mówimy trochę o dwu różnych rzeczach, bo zatrudnienie nie obejmuje tylko zatrudnienia za pośrednictwem agencji pracy. Oczywiście, jeśli już, to w takim przypadku musi wymagać rejestracji w agencji. Każdy natomiast ma prawo do legalnego nierejestrowanego swobodnego dostępu do szukania zatrudnienia. To jest szersze pojęcie, proponowałbym więc jednak pozostawienie słów „legalne zatrudnienie”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Pan senator Sidorowicz podtrzymuje propozycję wyrażenia: „legalne” zamiast wyrażenia: „rejestrowane”.

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Jarosław Chmielewski:**

Jednakże dotychczas najwięcej problemów, także ministerstwu, sprawiała rejestracja agencji pośrednictwa pracy, które nawet wręcz omijały obowiązek rejestrowa-

nia i prowadziły pośrednictwo bez uwzględnienia polskich norm prawnych. Ja myślę, że określenie „zarejestrowane” jest bardziej zasadne i trafne w tym przypadku.

(*Głos z sali: Nielegalnie.*)

Nielegalnie. Myślę, że słowo: „rejestrowane” i słowo: „legalne” powinny pozostać. Są to dwie różne rzeczy, zgadzam się, mające jednak ze sobą nierozzerwalny stały związek i to po prostu musi być.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Proszę państwa, po pierwsze, zwracam uwagę, że uchwała jest ogólnej natury. Ona, gdy ją czytamy w całości, wyczerpuje wszystkie treści, które również tutaj proponujemy. Są dwa stanowiska i są dwa wnioski. Myślę, że powinniśmy w tej sytuacji głosować.

Bardzo proszę, pan senator Augustyn.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Jedno zdanie. Jest między tymi pojęciami związek, ale to jest związek podległości. Jeśli legalne i gdzieś w ramach tego legalizmu nakazana jest rejestracja, to jeżeli ktoś tego nie robi, to jest to nielegalne. W związku z tym słowo: „legalne” absolutnie wyczerpuje znaczenie słowa: „rejestrowane” wtedy, kiedy legalność tego wymaga.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Proszę państwa, w tej sytuacji, ponieważ są dwie propozycje poddam je pod głosowanie. Chyba, że pan senator wycofuje swoją zmianę? Nie.

Wobec tego przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa jest za propozycją zgłoszoną przez pana Sidorowicza, aby słowo: „rejestrowane” zamienić na słowo; „legalne”? Proszę o podniesienie ręki. (18)

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się? (3)

Wobec tego, kto jest – konsekwentnie będę jednak prowadził głosowanie – kto jest za pozostawieniem słów „rejestrowane zatrudnienie”? Miało być słowo: „rejestrowane”, prawda?

(*Głos z sali: Nie, nie.*)

(*Głos z sali: Przyjeliśmy zmianę.*)

Przyjeliśmy zmianę. Tak jest. Dziękuję bardzo. Ta zmiana została przyjęta.

Wobec tego, proszę państwa, wracamy jeszcze do ostatniego akapitu.

Poproszę jeszcze pana senatora Wittbrodta o przypomnienie tej kwestii.

(*Senator Zbigniew Trybuła: Przepraszam bardzo, a może jeszcze raz odczytamy treść. Nie wiem bowiem, czy tutaj jest zmienione słowo: „redukowaniu”. Powinno być bowiem sformułowanie: „umożliwia redukowanie tak zwanej...”.*)

(*Głos z sali: Jest.*)

(*Senator Zbigniew Trybuła: Jest, tak? Dobrze.*)

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Ostatni akapit: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej, odwołując się do wartości, dzięki którym był możliwy dotychczasowy rozwój Europy, zwraca się do parlamentów i rządów państw – w cudzysłowie – starej Unii Europejskiej...” albo tylko „państw Unii Europejskiej”.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

*(Głos z sali: Powinno być konsekwentnie, tak jak jest w tytule.)*

No to dobrze, to może być tak jak w tytule. Dobrze. A więc: „do starych państw Unii Europejskiej...”. To nawet jest dobrze, bo to wtedy koresponduje z tytułem. I dalej w brzmieniu: „...do starych państw Unii Europejskiej o podjęcie działań i decyzji znoszących wszelkie ograniczenia w dostępie do rynków pracy”.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś jest przeciw?

Bardzo proszę, pan senator Augustyn prosił o głos.

Proszę bardzo.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Prosiłbym jednak panów dyplomatów o wypowiedź, czy używając pojęcia: „starych” możemy pisać to bez cudzysłowia?

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

Panie Ministrze, niech pan powie, jak to się stosuje.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Kazimierz Kuberski:**

To wyrażenie jest powszechnie stosowane również przez Komisję Europejską, tak że jest to w pełni poprawne.

**Przewodniczący Antoni Szymański:**

I nikogo nie obraża, tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Kazimierz Kuberski: Nie.)*

Dobrze.

Wobec tego, czy jest jakiś sprzeciw wobec zapisu, który zaproponował pan senator Wittbrodt?

*(Głos z sali: I wtedy też już bez akapitu. Tak jak w tytule.)*

Tak.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma.

Wobec tego jeszcze przejęta propozycja Biura Legislacyjnego. Jak to było? Zapis: „uchwała wchodzi w życie...”.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

„...podlega ogłoszeniu w «Monitorze Polskim»”.

Rozumiem, że tutaj nie ma sprzeciwu.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma.

Wobec tego przechodzimy do głosowania nad całością uchwały z zaproponowanymi poprawkami.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki. (21)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymuje się? (0)

Jednomyślnie.

Proszę państwa, i o tym powiemy – o tym głosowaniu, również dyskusji, która miała miejsce – ambasadorom, z którymi spotykamy się w dniu 14 marca o godzinie, jak pamiętam, 10.00.

Proszę państwa, proszę jeszcze o wskazanie sprawozdawcy.

Pan senator.

#### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Proponuję, żeby przewodniczący Antoni Szymański był senatorem sprawozdawcą.

#### **Przewodniczący Antoni Szymański:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego dziękuję bardzo za powierzenie mi funkcji sprawozdawcy.

*(Głos z sali: Zaufanie.)*

Tak.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To już jest ustalone.

*(Głos z sali: To spotkanie z ambasadorami będzie o godzinie 10.00?)*

Tak.

*(Senator Edmund Wittbrodt: To już jest zgrane z wieloma osobami.)*

Proszę państwa, jeśli państwo pozwolą, jeszcze informacje. A więc, po pierwsze, w ramach działań, które dotyczą problemu, nad którym dzisiaj dyskutowaliśmy, odbędzie się w tej sali spotkanie z ambasadorami. Będziemy zapraszani do aktywnej dyskusji, do przekonywania. Mamy poważne argumenty. Jako kolejny element odbędzie się debata. Mówiłem, żeby wykorzystać swoje wyjazdy przy różnych okazjach. Często wyjeżdżamy na konferencję albo w zupełnie innej sprawie i wtedy możemy podejmować działania realizujące omawianą uchwałę.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Przepraszam bardzo, już za chwileczkę kończymy.

Ale w takiej sytuacji, gdyby ktoś z państwa zdecydował się, żeby spotkać się ze swoim odpowiednikiem w komisji europejskiej czy komisji spraw społecznych jakie-

kolwiek parlamentu, prosiłbym, żeby to było zgłoszone u pani dyrektor Szklennik, żeby wiedział o tym również przewodniczący komisji. Jest to potem załatwiane w sposób prawidłowy poprzez nasze biuro spraw zagranicznych. Proszona jest o współpracę ambasada i ktoś z jej przedstawicieli uczestniczy w takiej rozmowie. Ambasada przygotowuje również stosowne materiały na temat sytuacji danego kraju. Tak więc to ułatwia również sytuację, dodaje pewnej powagi, bo senator nie jest sam.

Do tego rodzaju działań jesteśmy zachęcani również przez pana marszałka Bogdana Borusewicza, z którym rozmawiałem w imieniu komisji o różnych działaniach, które tutaj proponujemy. On też mówił, że uznaje te działania za bardzo ważne. Wobec tego poszczególne biura Senatu będą nas wspierały. Chodzi tylko o to, żeby przewodniczący wiedzieli kto, gdzie jedzie, tak żeby była w tej sprawie wzajemna informacja. Wiem na przykład, że do Paryża w niedługim czasie odlatuje dwóch senatorów i warto, żeby o sobie wzajemnie wiedzieli, kto z kim rozmawia i jak te rozmowy wyglądają.

Na koniec jeszcze jedna sprawa. Jest projekt, o którym mówiłem wcześniej, zaproszenia do nas ośmiu senatorów, po dwóch z krajów wahających się. Czy państwo uważają, że to jest dobra propozycja? Wówczas trzeba by zorganizować – myślę, że nie przed najbliższym, a przed następnym posiedzeniem, taki byłby wymagany czas – wspólne spotkanie komisji europejskiej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Czy, mówiąc krótko, jest akceptacja?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Jest akceptacja. Dobrze.

Wobec tego podejmiemy z panem przewodniczącym Wittbrodtem odpowiednie działania w tym kierunku.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 55)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 7 egz.

ISSN 1643-2851